

Gdy dzieci się kłócą...co robić?

Drobne sprzeczki, awantury, a nawet bójki zdarzają się wśród dzieci. Jak powinnaś zareagować, by położyć im kres? Radzimy! Kłótnie zdarzają się w każdym domu. Gdy konflikt dopiero się zaczyna, a ty masz cały czas dzieci na oku, daj im szansę na samodzielne rozwiązanie sporu. Nie musisz za każdym razem biec z radą, gdy maluchy chcą jednocześnie bawić się tą samą zabawką, czy jeździć na jednej hulajnodze. Obserwuj uważnie zachowanie dzieci. Może same wpadną na jakiś pomysł? Póki nie dochodzi do rękoczynów i nie robią sobie krzywdy, lepiej się nie wtrącać. Dzieci też muszą nauczyć się rozwiązywania sporów. Jedynie co warto zrobić, to nieco ostudzić emocje. Jak? Można podejść do małych awanturników, mówiąc: "Hulajnoga jest jedna, a was dwóch. Nie możecie jeździć na niej jednocześnie. Macie trudny problem, ale wierzę, że go zgodnie rozwiążecie". Mam dla ciebie odpowiedź. Jeśli dziecko przybiega do ciebie ze skargą na kolegę, a ty masz pewność, że nie jest zagrożone jego bezpieczeństwo, udziel mu kilku wskazówek. Jednak nie rozwiązuj tego sporu za pociechę. Przede wszystkim poproś, by latorośl dokładnie opisała ci sytuację. Jeśli z relacji wynika, że kolega wymusza na twoim dziecku jakieś zachowania, na które ono nie ma ochoty, powinno wyraźnie to powiedzieć, np.: "Nie chcę się w to bawić", "Mam inne plany niż ty", "To nie dla mnie". Doradź, by unikać ocen typu: "Twoje pomysły są głupie", "Tylko ty mogłeś wpaść na coś tak beznadziejnego". To niepotrzebnie zaostrza spór. Czasem warto odwrócić uwagę dziecka od tematu konfliktu, bo tak naprawdę trudno go rozwiązać. Dzieci chcą oglądać różne programy w telewizji? Rzuć im nowy pomysł, np.: "A może wybralibyście się na rolki albo na basen?". Koniec tej zabawy! Natychmiast wkrocz do akcji, gdy kłótnia zamienia się w rękoczyny i obrażanie siebie nawzajem. Pod żadnym pozorem nie możesz pozwolić, by dzieci się biły albo rzucały przekleństwami. Bez względu na to, po czyjej stronie leży racja, rozdziel urwisów (posadź ich na oddzielnych krzesłach w pokoju, ławkach w parku lub każ pójść do innych

pomieszczeń). Gdy się uspokoją, podkreśl, że zachowanie pełne agresji jest naganne i ty go nie akceptujesz. Dopiero potem poproś, by dzieci opowiedziały, co skłoniło je do tak karygodnych czynów. Zaproponuj pokojowe rozwiązania konfliktu. O bójce twojego dziecka z kolegą koniecznie powinni dowiedzieć się także jego rodzice. Szykany? Wykluczone! Spory między dziećmi mogą mieć formę psychicznej przemocy. Twoja reakcja jest wtedy niezbędna. Gdy dziecko jest agresorem, wyraźnie daj do zrozumienia, że poniżanie, wyśmiewanie się, dokuczanie innym jest naganne. Wyjaśnij, że w ten sposób nie można zachowywać się wobec nikogo -nawet tego, kto ma odmienne od nas zdanie. Zażądaj, by latorośl przeprosiła kolegę, którego skrzywdziła. Warto porozmawiać z psychologiem, dlaczego dziecko w sporach z rówieśnikami sięga po tak drastyczne środki. Gdy dziecko jest ofiarą, zachęć je do zwierzeń. Upewnij je w przekonaniu, że nikt nie ma prawa w ten sposób się wobec niego zachowywać. Podpowiedz, co ma zrobić w sytuacji, gdy ktoś mu dokucza. Koniecznie porozmawiaj z rodzicami agresora i psychologiem. www.mamdziecko.interia.p